

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 238

Wydawstwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22-45 i 22-49
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 666.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1

Częstochowa, sobota 7 października 1944 r.

Wychodzi sześć razy w tygodniu. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego portu 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rek. VI.

Epilog krwawej tragedii Warszawy

KRAKÓW, 7 września. — Specjalny korespondent agencji „Telepress” donosi z Pruszkowa:

Dowódca Armii Krajowej i powstania warszawskiego oraz następcą gen. Sosnkowskiego na stanowisku naczelnego dowódcy formacji polskich, generał Bór-Komorowski, złożył broń wraz ze wszystkimi formacjami Armii Krajowej. Zgłaszajemy się do placówki niemieckiego dowódcy, kierującego działaniami bojowymi w rejonie Warszawy generałowi Bór-Komorowskiemu oraz przybijającemu z nim oficerom jego sztabu zezwoleniu na zatrzymanie broni i wojskowych odznak honorowych.

W związku ze złożeniem broni przez powstańców warszawskich, specjalny korespondent agencji „Telepress” dowiaduje się następujących szczegółów:

W ciągu dnia 5-go października b. r. zakończyło się rozbrojenie znajdujących się pod dowództwem generała Bór-Komorowskiego oddziałów Armii Krajowej i przekazanie ich do obozów jeńców wojennych. Dokładnej liczby osób, objętych warunkami tego układu, jak dotychczas nie podano.

Pertraktacje, podjęte celem zakończenia bezsensownego przelewu krwi w Warszawie, ukończono w dniu 2 października o godzinie 2-giej w nocy. Dokument, podpisany przez dowódcę niemieckiego, kierującego akcjami bojowymi w rejonie Warszawy SS-Obergruppenführera i generała policji von dem Bach oraz, przez pełnomocnika generała Bór-Komorowskiego, przewidywał zamknięcie akcji bojowej na godzinie 20-tą tego samego dnia. Na podstawie tego układu, zawartego zgodnie z zasadami przyzwołości, obowiązującymi wśród narodów, zamierzających się do narodów kulturalnych Europy, ustalono, że za „formacje polskie” uważa się wszystkie jednostki, podlegające dowództwu generała Bór-Komorowskiego. Ponadto ustalono, że w określonym terminie jako zwarte formacje mają złożyć broń na ustalonych punktach zbrojnych. — Warunki te zostały wypełnione. Wszystkim oficerom pozostawiono szable.

Powstanie warszawskie, objęte warunkami złożenia broni, korzystając z wszystkich praw konwencji genewskiej, ustalającej traktowanie jeńców wojennych. Z praw tych korzystają również wszyscy ci, którzy nie brali bezpośrednio udziału w działaniach bojowych, jako też sily, zajęte zapatrzeniem oraz opieką nad chorymi i rannymi, a ponadto osoby, wezwnięte do spraw administracyjnych i to bez różnicy na płeć.

Równocześnie została potwierdzona zadaniek amnestia w stosunku do wszystkich aktów politycznych i wojskowych, podjętych przez członków uzbrojonych formacji polskich, a to również odnośnie do działalności, poprzedzającej samo powstanie. Warunki, podpisane przez pełnomocnika generała Bór-Komorowskiego, zawierają również ustęp, odnoszący się do „usunięcia barjaków na terenie miasta Warszawy, które miały być usunięte przez członków Armii Krajowej.”

Przekazanie broni i wszelkiego rodzaju materiału wojennego rozpoczęło się w dniu 2 października o godzinie 9-tej z rana. — Odbyło się ono bez wszelkich przeszkód i str. Nie złożył broni szereg kompanii, zajętych utrzymaniem spokoju i porządku publicznego w Warszawie. Interwencyjnie przez oddziały generała Bór-Komorowskiego jeńcy zostali przekazani niemieckim władzom wojskowym w ciągu dnia 2-go października.

Podpisanie warunków złożenia broni przez powstańców poprzedziła wizyta specjalnej komisji w obozie przejściowym w Pruszkowie. W skład komisji, który wy-

znaczyl generał Bór-Komorowski, wchodził: jeden z oficerów sztabowych generała Bór-Komorowskiego w randze podpułkownika, jeden z lekarzy polskich, zajętych w punktach opatrunkowych powstańców w Warszawie oraz pewna 75-letnia Polka, członkini Polskiego Czerwonego Krzyża. Komisja ta przekonała się na własne oczy o traktowaniu zarówno powstańców-jedyn wojennych, jak i niehodźce cywilnych. — Komisja miała okazję stwierdzić, że traktowanie tych osób przez odnośne czynniki niemieckie było zgodne z zasadami ludzkości oraz wytycznymi prawa międzynarodowego. Tym samym komisja przekonała się o tym, że wszelkie wiadomości, rozpowszechniane w związku ze stanem rzeczy w obozach podwarszawskich przez źródła londyńskie, były niezgodne z prawdą. Sprawozdanie komisji, złożone generałowi Bór-Komorowskiemu, przyczyniło się do dużej mierze do przyspieszenia pertraktacji, prowadzonych między czynniami niemieckimi i polskimi.

Przeszło 350.000 Polaków, w tym mężczyźni, kobiety i dzieci, utworowało sobie w ciągu ostatnich dwóch dni drogi wyjścia na świat, objęty jasnymi promieniami słońca

i złotą aurą jesieni. Zakończyły się tragiczne przeżycia ludności cywilnej w ponurych piwnicach, przewodach kanalizacyjnych, improwizowanych schronach i ruinach, zburzonych srodkami wybuchowymi lub pożarami domów. W jasnych halach warsztatów pruszkowskich uchodźcy warszawscy znaleźli pierwszy, a choć przejściowy, to jednak pewny i łagodzący kłopot przytułek. Fala uchodźców, przypływająca nieustannie ze wszystkich dzielnic warszawskich, dochodzi w niektórych dniach do 5.000 ludzi, szukających pomocy i opieki. Czynniki niemieckie wspólnie z Radą Główną Opiekczą i jej ekspozyturami, oddały do dyspozycji uchodźców lekarzy i medykamenty, zaopatrując uchodźców również pod względem żywnościowym w miarę możliwości. Zaimprovizowano szereg punktów zaopatrujących uchodźców w gorącą strawę i kawę. Punkty te były czynne nieprzerwanie przez dzień i noc, przy czym starano się o to, aby każdemu z uchodźców w miarę możności wydać dwa ciepłe posiłki dziennie. Dla zaopatrzenia niemowląt urządzono specjalne punkty. — Przeszło 150 lekarzy i lekarzek polskich, wspomaganych przez personel sanitarny

narodowości polskiej, również wszyscy będący do dyspozycji lekarze i pielęgniarki narodowości niemieckiej, oddają bez przerwy swe usługi, celem ulżenia losu dotkniętych tragicznymi wydarzeniami ludności warszawskiej.

„Dodatkowa katastrofa”

SZTOKHOLM, 7 października. — W związku z kapitulacją powstańców polskich w Warszawie „News Chronicle” pisze, że no w konflikt pomiędzy rządem londyńskim, a komitetem lubelskim z powodu Warszawy stanowi nowa dodatkowa katastrofa i może stać się czynną jeszcze tragiczniejszą, aniżeli kapitulacja miasta. Opinia publiczna Wielkiej Brytanii jest silnie przez jąta katastrofalną sytuacją w chwili obecnej.

W związku z tym dziennik przypomina, że polski rząd emigracyjny w Londynie uznawany jest nadal przez rząd brytyjski. Naród angielski nie rozumie postępowania komitetu lubelskiego.

Dziennik „Manchester Guardian” pisze również, że upadek Warszawy jest i będzie katastrofą.

Odparto próby przełamania w rej. Turnhout

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 7 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 6 października:

Na froncie zachodnim nieprzyjaciel, po doprowadzeniu nowych sił, kontynuował w rejonie na północ od Turnhout swe próby przełamania w kierunku Tilburga. Po nieznacznych sukcesach początkowych w przeciwnaku wyparło jego czołówek zapasne. Szczególnie gwałtowne walki wywiązały się w rejonie Wageningen, gdzie dążyły nasze przystąpiły do ataku ze wschodu i zachodu, aby sforsować nieprzyjacielski przyczółek mostowy. Nieprzyjacieli stawia tam ciężki opór i wzmacnił siłami swego przyładka mostowego, zrzucając dalszych strzelców do spadochronowym. Gwałtowne walki są w toku.

Na południe od Geilenkirchen nieprzyjaciel z rejonu swego wiamania ponownie przystąpił do ataku na wschód i północny wschód, powstrzymano go jednak, dzięki uciążliwym wdrożonym przeciwnatarciom. W obydwu ostatnich dniach zniszczono podczas tych walk 40 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północ od Nancy oczyszczono miejsce wiamania nieprzyjacielskiego, biorąc przy tym do niewoli 4-ch oficerów i 110 żołnierzy.

Pomiędzy Epinal i Lure przeciwnik na szerokim froncie próbował wfać się do naszych pozycji na pogórzach zachodnich Wogeów. Jego silne ataki wszędzie jednak rozbiło albo powstrzymano, częściowo w przeciwnatarciu. Obszar Wielkiego Londynu znowu znaj-

dował się pod ogniem naszej broni. „V 1”

W Wołoszech srodkowych nieprzyjaciel, przy silnym udziale artylerii, powtarzał swe próby przełamania się na szerokim froncie, poprzez nasze pozycje górskie z obydwu stron drogi, wiedząc, że Bolentis, skąd wędruje się na równinę rzeki Po. W ciężkich walkach rozbito ataki nieprzyjacielskie, kilkakrotnie powtarzane na różnych odcinkach. Na odcinku wybrzeża adriatyckiego również zalażamy się wszystkie wypadki nieprzyjacielskie.

Na Bałkanach trwają dalej ciężkie walki w dotychczasowych punktach ogniskowych na południe od Zelaznej Bramy i w rejonie Belgradu.

Na obszarze na zachód od Aradu przeciwnatarcia formacji niemieckich i włoskich, wspierane przez nasze lotnictwo bliskiego wsparcia, zostały dalej na terenie. Na pozostałym froncie węgiersko-rumuńskiego rejonu nadgranicznego, na południowy zachód od Wielkiego Waradynu i na zachód od Thorenburga, odparto ataki nieprzyjacielskie.

W Karpatkach Lesińskich zakrojenie na wielką skalę ataki sowieckie utraciły wzorzą na gwałtowności. Starsze natarcia, przeprowadzone w licznych miejscach podczas silnego deszczu i pierwszych opadów śnieżnych, pozostały bez skutku.

Na południe od Różan bolszewicy zaatakowali ze swego przyczółka mostowego. Odparto ich. Miejsca lokalnych wiamów zaryglowane w przeciwnatarciu. W ostatnich obydwu dniach zniszczono podczas walk nad Narwią łącznie 78 czołgów nieprzyjacielskich.

Na południowy i północny zachód od Szawel bolszewicy, przy udziale licznych czołgów i lotnictwa bliskiego wsparcia, przystąpili znacznymi siłami do wielkiego ataku. Są tutaj w toku uporczywe walki.

Załoga nasza na Oxylii prowadzi w północno-wschodniej części wyspy gwałtownie walki z wysadzonymi na ład jednostkami nieprzyjacielskimi.

Na Morzu Egipskim lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej zatopili kanonierkę brytyjską i wzięły do niewoli cztery jej załogi.

Anglo-amerykańskie bombowce terrorystyczne zaatakowały wczoraj Münster i Köln oraz skierowały dalsze ataki na Wilhelmshaven, Darumund, Koblenz i Rheine. Ubięte nocy celem bombardowania brytyjskiego był rejon miasta Saarbrücken. Pojedyncze samoloty zrzuciły bomby na Berlin. Artyleria przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła 19 samolotów, w czym 14 czteremotorowych bombowców.

Turecja jest zaniepokojona

SZTOKHOLM, 7 października. Atak włoskości radia sowieckiego przeciwko Turcji w ostatnim czasie oraz żądania bułgarskiego ministra spraw zagranicznych w sprawie dostępu do Morza Egejskiego dają powód do trwałego zaniepokojenia w Turcji, jak pisze „Goeteborska Rättan” w doniesieniu z Galaty. Sławia się pytanie, czy mianowicie Moskwa nie pragnie bawić się Bułgarią jak pajacem, używając jej jako odskoczni do przyszłego ataku.

Na rozkaz Moskwy

«Czystka» we Włoszech

MEDIOLAN, 7 października. — Pod naciskiem sowieckiego przedstawicielstwa w Rzymie przystąpiono w ostatnich dniach z wielkim pośpiechem do oczyszczenia administracji państwowej i korporacji publicznych ze wszystkich istniejących jeszcze elementów faszystowskich.

Komisarz rządowy, mianowany przez rząd Bonomięgo dla totalnego wytipienia faszyzmu w R. Sforza, ogłasza każdego dnia długie listy tych wszystkich urzędników państwowych, którzy z powodu swej dawnej wiernej służby dla państwa faszystowskiego mają być natychmiast zwolnieni bez prawa do emerytury. Opublikowana ostatnio długa lista obejmuje nazwiska przeszło 20 wysokiych urzędników Banku Włoch. Wśród zwolnionych znajdują się generalny sekretarz banku i kilku szefów oddziałów. Ponadto wydłono bezterminowo ze służby przeszło 30 kierowniczych urzędników z ministerstwa fi-

nańsów. Z narodowego państwowego instytutu ubezpieczeń zwolniono bezterminowo dalszych 15-tu wyższych urzędników.

Policja państwowa aresztowała we Florencji b. podsekretarza stanu w ministerstwie korporacji senatora Tribuna, b. generalnego sekretarza partii faszystowskiej we Florencji markiza Tucci, pewnego podpułkownika armii i szereg znanych we Florencji osobistości z powodu przynależności do partii faszystowskiej. Proces „czystki” rozszerzono obecnie także na znaną włoską spółkę telegraficzną „Italcable”, przez którą w czasach pokojowych przechodziła za granicę większa część włoskiej komunikacji telegraficznej i radiowej. Większa ilość urzędników tej spółki została aresztowana z generalnym dyrektorem spółki Spinelli na czele i postawiona przed „komisje dyscyplinarną”.

Prasa francuska przeciw de Gaulle'owi

BERN, 7 października. — Jak komunikuje francuska służba informacyjna, Związek Prasy Francuskiej zaproszował w wydymym postawieniu przeciwko zarządzeniom powziętym przez francuski rząd pro wizoryczny, a regulujący sprawy prasowe we Francji. Zarządzenia te uważa się jako uszczuplenie wolności oraz godności francuskiej. W prasie francuskiej uskarżano się — jak wiadomo — na to, że zarządzenia te opracowano, nie pytając się francuskich partyzantów, a — jak oświadcza się — doradzono ich czynników amerykańskich.

Nad granicą fińską ewakuowano miasto szwedzkie

SZTOKHOLM, 7 października. — Ostatnie wydarzenia na froncie północno-fińskim skłoniły władze szwedzkie do wydania zarządzeń, dla opróżnienia szwedzkiego miasta granicznego Harapanda. Już w nową na czwartek opuszczono część miasta położoną nad rzeką Torne. Naczelny dowódca wojskowy w Boden, wyświadczył we środę wieczorem wezwanie do ludności

w Harapanda, aby była gotowa do ewakuacji. We środę rozpoczęło się opróżnianie dalszych pięciu miejscowości fińskich w rejonie rzeki Torne nad granicą szwedzką. Liczą one łącznie 26.000 mieszkańców.

Bolszewickie „trybunały ludowe” w Bułgarii

BERN, 7 października. — Agencja „United Press” donosi z Sofii, że liczba osób, aresztowanych lub ściganych przez wyrotowy rząd bułgarski wynosi dotychczas około 400 tysięcy. Według ogłoszonej we wtorek ustawy osobom tym grozi karą śmierci albo dożywotniego ciężkiego więzienia oraz grzywny do wysokości 15 milionów lewów. Wyroki są wydawane przez tzw. „trybunały ludowe”.

W jednym zdaniu

Nowy angielski ambasador w Turcji, sir Morris Peterson — jak donosi radio Ankara — przybył do Ankary drogą na Kair.
Na wschód na zachód od wyspy Pihiliu zatonał po podaniu dnia 6 października krążownik aliancki po gwałtownym szturmie.
Lord Tomlinson (były ci Samuel Hoar) wyjechał do Anglii, jak podaje „News Chronicle” i nie powrócił już do Madrytu na stanowisku ambasadora.

Nalot japoński na lotnisko amerykańskie

TOKIO, 7 października. — Agencja Domei komunikuje z pewnej bazy japońskiej na Środkowym Pacyfiku.

Wczorajem, dnia 4 października japońskie formacje powietrzne dokonały niespodziewanego ataku na lotnisko obsadzone przez Amerykanów na wyspie Pihiliu. Zniszczyły one bombami i ogniem broni palnej 20 spośród 45 odstawionych samolotów. Wystrzelono w powietrze 2 składy zapasów na lotnisku, a poza tym wzniesiono pożar na pewnym samolocie transportowym na wodach okolicznych. Wszystkie samoloty japońskie powróciły w dobrą stan.

Z Częstochowy i okolicy Rembrandt van Ryn

Październik 7 Sobota

Dziś: M. B. Różańcowej Jutro: Brygidy, Pelagii

Wesohół słońca o g. 6.11 Zachód " " 17.24 Zaciemniamy od godz. 18.20 do godz. 5.30

Stały pobyt dla uchodźców warszawskich

(Pp) Uchodźcy, którzy obecnie znajdują się w obozach przejściowych, bądź też wyciechali do różnych miejscowości na terenie Generalnego Gubernatorstwa...

Ka. Jak i niemiecka ludność Częstochowy do budowy umocnień. Udział w pracach w Koniepoli wezmą pracownicy urzędów...

Dyżury aptek (K) W niedziele, dnia 8-go października dyżurami w Częstochowie następujące apteki: Deuschle Ost. Aptekę — Adolf Hitler Allee 26 oraz Ruprechtka — Narutowicza 170.

Uwaga, renciści (K) W poniedziałek, dnia 9-go października rozpocznie się wypłata zasiłków rentowych z

Z Miejskiej Pracowni Badania Żywności

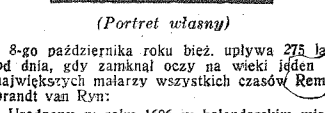
(K) Główny Wydział Zdrowia przy Rządzie Gen. Gub. w Krakowie wydaje co pewien czas specjalne przepisy normujące jakość produkcji, przechowywania, opakowania, oznaczania i t. d. artykułów żywnościowych...

ubezpieczenia emerytalnego robotników, pracowników umysłowych i wypadkowego za miesiąc październik b. r. Wypłata tę która trwa jedynie do dnia 21-go b. m. dokonywać będzie Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie i jej Oddziały w Piotrkowie i Radomsku.

W poniedziałek, dnia 9-go b. m. zgłaszają się po renty osoby o nazwiskach rozpoczynających się na litery A i B.

W lutowniach lokalach zwracano uwagę na jakość surowców, używanych do produkcji na czystość naczyń, zgodnie z przepisami sposoby przechowywania, pakowania, wazenia, na zapatrywanie towarów we właściwe etykiety...

W omawianym okresie sprawozdawczym pobrano łącznie 72 próby, w tym 19 prób artykułów nabiałowych i tłuszczów. 19 — maki i wyrobów mącznych oraz 34 próby innych artykułów żywnościowych.



8-go października roku bież. upływa 275 lat od dnia, gdy zamknął oczy na wieki jeden z największych malarzy wszechczasowych Rembrandt van Ryn.

Niedzielny wyjazd do prac przy budowie umocnień

(K) Ukazała się odezwa Starosty Miejskiego, co głosząca, że w nadchodzący niedzielę dnia 8 października pojeździe znów zarówno niemiec-

ROZNE

OKULISTA Dr Jan Kulasa przyjmuje choroby, Czest., Katedralna Nr 7 m. 4, godz. przyjęcie 8 — 8.27 EDWARD Wódka w Warszawie. Towarowa 64, poszukuje Ludwika W. Kuzmowa...

WARSZAWIANIE! Kto wie o losach... Wandy z W. Wy. Krak. Przedmieście 51 m. 7, urodz. 1913. Władomości kierować do K. O. pod Nr 1099...

SUSZKOWIE Zofia z Grochowickiej... ZDUNIEK Alfred zam. Warszawa - oddział 10. Wiosezna obecnie Gorkowsko, majątek Bułwiaru u. p. Stepana...

GDZIE PRZEBYWA: Stanisława Busz. zam. w Warszawie, ul. Kosciuszka 31 (Stare Miasto) i Bogacia Janina z córki Irona, zam. w Warszawie, ul. Żłota 40...

